

Piotr Gołdyn

Kult polskich świętych w heraldyce samorządowej

Seminare. Poszukiwania naukowe 21, 87-97

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR GOŁDYN

KULT POLSKICH ŚWIĘTYCH W HERALDYCE SAMORZĄDOWEJ

Według Johna L. McKenzie święci są najdoskonalszym produktem Kościoła katolickiego, produktem, który wystawia mu świadectwo jak najbardziej autentyczne¹. Na przestrzeni wielu wieków posługi Kościoła każdy niemal naród czy każda nacja „dorobiła się” własnych świętych, których możemy określić jako rodzimych. Również Polska w ciągu swego ponad tysiącletniego trwania przy chrześcijaństwie może poszczycić się niezwykłym panteonem świętych i błogosławionych. I choć nie wszyscy z nich byli rodowitymi Polakami, tak wielce przysłużyli się naszemu narodowi, tak silnie wpisali się w jego dzieje, że Kościół w Polsce czci ich dziś jak „swoich”. Walter Nigg cytuje wypowiedź polskich biskupów odnoszącą się właśnie do polskich świętych nie polskiego pochodzenia: „Z Zachodu też przybyli do nas apostołowie i święci. Oni to należą do wartości najcenniejszych, którymi obdarzył nas Zachód. Błogosławioną działalność społeczną odczuwamy na wielu miejscach dziś jeszcze”².

Poświadczenie świętości przed światem, to równoczesne uznanie wzoru życia chrześcijańskiego, stąd: „kanonizowani święci są twórczymi wzorami świętości, [...] którzy dzięki własnemu [...] stylowi realizowania życia chrześcijańskiego [...] wskazywali innym drogę do [...] przyjęcia chrześcijaństwa. [...] Gdy święty zostaje uznany za wzór życia chrześcijańskiego i staje się przedmiotem czci, mówi się o kulcie należnym świętym (*cultus duliae*)”³.

Wspomniany kult świętych przybiera różnorodne formy, a także różny zasięg. Jeśli chodzi o formy, to przede wszystkim będziemy mieć na myśli nowenny i litanie, dedykacje kościołów, rzeźby, obrazy i tym podobne. Natomiast zasięg kultu świętych możemy rozpatrywać jako lokalny, regionalny czy powszechny. Dotyczy to również świętych polskich. W niniejszym opracowaniu pod uwagę

¹ J.L. McKenzie, *Kościół rzymsko-katolicki*, tłum. T. Szafrński, Warszawa 1972, s. 276.

² W. Nigg, *Święta Jadwiga Śląska*, tłum. S. Frącz, Opole 1991, s. 36.

³ K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 199.

wzięty zostanie specyficzny wyraz kultu tychże świętych, jakim jest umieszczanie ich w heraldyce samorządowej.

Czym zatem jest heraldyka samorządowa? Otóż, heraldyka to nauka pomocnicza historii, której przedmiotem badań pozostaje herb, czyli znak składający się z dwóch zasadniczych elementów: tarczy i umieszczonego w niej godła. Ogólnie przyjęty podział heraldyki wyróżnia heraldykę rycerską (szlachecką), kościelną i samorządową⁴. Ta ostatnia obejmuje herby miast, gmin i powiatów i w zasadzie jest najbogatsza w treści symboliczne, a więc te, które umieszczane są w tarczy herbowej. Wśród nich licznie reprezentowane są symbole religijne, a w szczególności sylwetki świętych⁵. Analiza treści hagiograficznych pozwala zauważyć, że znajdują się tam również wizerunki polskich świętych, stąd też podjęta została próba interpretacji przyczyn takich działań.

Powszechnie znana jest maksyma, że historia jest nauczycielką życia. Znać historię, to również wiedzieć o ludziach, którzy ją tworzyli, a nie ulega wątpliwości, że współtwórcami dziejów wielu narodów, w tym także Polski byli święci. Wspomniany już wcześniej Walter Nigg ujmuje to w następujący sposób: „Bliska zażyłość z ojczyzną zawiera też wiedzę o świętych, których ona wydała i konkretne wyobrażenia związane z historią ich życia. Obok poetów, malarzy i muzyków należą święci do najbardziej znaczących ludzi danego kraju; oni współtworzą rdzeń narodu i odzwierciedlają obraz jego wnętrza”⁶.

Podobnego zdania był ojciec Joachim R. Bar, który w przedmowie do pierwszego tomu *Polskich Świętych* napisał: „święci są złączeni ze swym narodem, są niejako kwiatem jego kultury duchowej. Poznanie ich życia, to wrastanie we własny naród, w jego misję dziejową, to włączanie się w nurt tego co nasze, co ma trwać i rozwijać się”⁷.

Umieszczanie „rodzimych” świętych w heraldyce samorządowej jest zjawiskiem występującym powszechnie w wielu krajach Europy. Możemy wskazać kilka takich przypadków. Na przykład w herbie Brukseli widzimy anioła przebijającego włócznią diabła. Bez problemowo rozpoznajemy w nim postać św. Michała Archanioła, jednakże takie zestawienie postaci stanowi również atrybuty patronki miasta św. Guduli⁸. Święta ta była córką św. Amalbergi. Pod opieką swej krewnej – św. Gertrudy wychowywała się w klasztorze w Nivelles. Wiodła surowe życie, oddając się praktykom pokutnym i modlitwie. Zmarła około 712 r. Jej

⁴ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii od schyłku IV do końca XVIII w.*, Warszawa 1972, s. 326–345.

⁵ M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 35–39.

⁶ W. Nigg, dz.cyt., s. 9.

⁷ J.R. Bar, *Przedmowa*, w: *Święci polscy*, red. J.R. Bar, Warszawa 1983, s. 9–10.

⁸ <http://www.geocities.com/Paris/Rue/3871/herold/>

relikwie przeniesiono do kolegiaty w Brukseli, co stało się jednoznaczne z uznaniem jej za patronkę miasta⁹.

Podobnie sytuacja wygląda w herbie innej europejskiej stolicy – Oslo. Patronem miasta jest św. Hellward, pochodzący z rodziny królewskiej. Został zamordowany w 1043 r. za odmowę wydania kobiety, która u niego szukała schronienia. Z przywiązaniem do szyi kołem młyńskim został zrzucony z fiordu. Jednakże po chwili jego ciało wraz z kołem wypłynęło, co stało się podstawą jego kanonizacji. Ciało jego złożono w katedrze w Oslo, uznano za patrona miasta, a jego postać umieszczono w herbie¹⁰. Na marginesie, niezwykle ciekawe jest pozostawianie przy tym wizerunku, nawet po tym, kiedy Norwegowie przeszli na protestantyzm.

Jeśli chodzi o Polskę to w heraldyce samorządowej znajdujemy 10 świętych polskich. Andrzej Bobola pojawia się w tarczy herbu Czechowic-Dziedzic. Przedstawiony w habicie stanowi połowę godła. Drugą częścią godła jest połuośla Piastów górnośląskich. Odpowiedź na pytanie, dlaczego Bobola w herbie tego miasta, składa się z dwóch części. Obie znajdują swoje źródło w historii. Po pierwsze, był on członkiem Towarzystwa Jezusowego, które odgrywało i odgrywa w dziejach miasta znaczącą rolę. Po drugie, 19 kwietnia 1938 r. papież Pius XI dokonał kanonizacji Andrzeja Boboli. Jeszcze w tym samym roku doczesne szczątki świętego zostały sprowadzone do Polski. Jednym z miejsc, w którym zatrzymały się relikwie św. Andrzeja Boboli, była stacja Dziedzice. 11 czerwca 1938 r., zostały powitane przez generała J. Hallera i jego żołnierzy oraz przez miejscowe władze. Ze stacji zostały przeniesione na rynek w Czechowicach. Ponieważ spośród wszystkich znanych świętych, św. Andrzej Bobola jest jedynym, którego relikwie były w tak uroczysty sposób witane w Czechowicach i Dziedzicach, Rada Miejska Czechowic-Dziedzic wystąpiła 23 lutego 1999 r. z inicjatywą ustanowienia św. Andrzeja Boboli patronem miasta¹¹.

Na terenie gminy Kościelec, w powiecie kolskim, znajduje się miejscowość Dobrów, w której ostatnie lata swego życia spędził bł. Bogumił. Stąd też w herbie tego samorządu znalazł się element, ściślej mówiąc infuła, która symbolizuje Bogumiła biskupa, a później pustelnika. Obecność błogosławionego wpłynęła bowiem historiotwórczo na dzieje tej okolicy, a jego kult jest powszechny i obejmuje całą ziemię kolską¹².

Zrozumiałe jest, że wizerunki św. Jadwigi Śląskiej pojawiają się w herbach samorządów Dolnego Śląska. W tym bowiem regionie jej kult rozwinął się najmocniej, co uwarunkowane jest związkiem świętej ze Śląskiem i za życia, i po

⁹ K. Radoński, *Święci i błogosławieni Kościoła katolickiego. Encyklopedia hagiograficzna*, Warszawa–Poznań–Lublin 1948, s. 161.

¹⁰ www.visitoslo.com/History-of-Oslo

¹¹ P. Gołdyn, *Święty Andrzej Bobola symbolem tożsamości mieszkańców Czechowic-Dziedzic, na przykładzie herbu miasta*, „Sanktuarium św. Andrzeja Boboli” 2002, nr 10, s. 12–13.

¹² Autor niniejszego artykułu jest pomysłodawcą herbu gminy Kościelec, w którym wykorzystano atrybut władzy biskupiej w postaci wspomnianej infuły.

śmierci. W Trzebnicy, w klasztorze, w którym spędziła ostatnie lata swego życia, złożono jej ciało, a szybko rozprzestrzeniająca się cześć objęła cały Śląsk. Szczególnie interesujące są motywy prezentacji postaci księżnej Jadwigi w herbach: Kunic, Zawoni i Złotoryi. W pierwszym przypadku postać św. Jadwigi umieszczono w prawym złotym polu tarczy dzielonej w słup. Jak czytamy w uzasadnieniu: „wprowadzenie postaci księżnej Jadwigi, pierwszej świętej śląskiej, żony księcia Henryka Brodatego – Piasta a matki poległego pod Legnicą w walce z Mongołami – księcia Henryka II zwanego Pobożnym [...] jest związane z fundacją opracowania żywotu św. Jadwigi przez Mikołaja Pruzię w połowie czternastego wieku na zlecenie księcia legnickiego Ludwika I⁷. Dalej uzasadnione zostaje użycie barwy złotej do tej części herbu, w której umieszczono świętą. Symbolizuje ono barwę tarczy herbowej Piastów dolnośląskich oraz nawiązuje do średnio-wiecznego malarstwa tablicowego¹³.

W herbie Zawoni postać Jadwigi stanowi historyczne odniesienie do faktu przynależności miejscowości do dóbr klasztoru cysterek w Trzebnicy, a także do świętej jako patronki miejscowego kościoła parafialnego¹⁴. Najbardziej jednak interesujący jest herb gminy Złotoryja. Widzimy w nim wyobrażony czerwony fragment muru, nad którym przedstawione zostały półpostacie św. Jadwigi i jej męża Henryka Brodatego. Mur symbolizuje ruiny książęcego zamku znajdującego się na terenie gminy w miejscowości Rokietnica, natomiast w Jerzmanicach Zdrój znajduje się źródło św. Jadwigi, a w Prusicach kościół jej dedykowany¹⁵. Jest to jedyny przypadek, w którym *ars heraldica* przedstawia świętą w towarzystwie męża. Tym bardziej zasługuje to na uwagę, gdyż Jadwiga w pewnym momencie życia małżeńskiego nakłoniła męża do złożenia wspólnego ślubu czystości. Walter Nigg ocenił to ślubowanie jako katastrofalne w skutkach. Aby bowiem dotrzymać raz złożonego ślubu małżonkowie widywali się coraz rzadziej, aż w końcu zaprzestali wszelkich osobistych kontaktów. Szczególnie doświadczył tego sam książę: „załamanie się wzajemnej więzi małżeńskiej okazało się zgubne dla Henryka. W ciągu ćwierćwiecza przywykł on do dyskretnych rad swojej żony. I oto nagle pozbawiony został jej mądrego kierownictwa. Nie można się więc dziwić, że pozostawiony samemu sobie uwikłał się w nieprzemysłane czyny i sprawy. Pozbawiony oparcia w małżeństwie i religijnych wskazań Jadwigi, szukał rekompensaty w zmaganiach o władzę. [...] Popadł w konflikt z hierarchią kościelną [...], został skazany na banicję z życia kościelnego i politycznego”¹⁶.

W życiorysie św. Maksymiliana pojawiły się dwa szczególnie dla niego ważne miejscowości. Pierwszą z nich jest miejsce jego urodzenia, czyli Zduńska Wola, a drugim gmina Teresin, na terenie której zbudowany został Niepokalanów.

¹³ Uchwała Nr XXX/180/97 Rady Gminy w Kunicach z 14 sierpnia 1997 r., w sprawie ustanowienia herbu Gminy Kunice.

¹⁴ www.zawonia.pl

¹⁵ www.powiat-zlotoryja/gminazlotoryja/index.php

¹⁶ W. Nigg, dz.cyt., s. 58.

Współcześnie Zduńska Wola jest stolicą powiatu. Zarówno miastu, jak i powiatowi patronuje święty Maksymilian Maria Kolbe, a fakt ten podkreślony został w herbie powiatu. W błękitnym polu tarczy wyobrażona jest postać świętego w czarnym habicie z rozpostartymi rękoma, uniesionymi lekko do góry. Na habicie widoczny czerwony odwrócony trójkąt z literą P, pod nim numer obozowy ojca Maksymiliana. W prawym ręku trzyma koronę barwy srebrnej, w lewym barwy czerwonej. Głowę świętego otacza złota aureola¹⁷. Powiat zduńskowolski zaistniał na mapie i w historii Polski po raz pierwszy. Przy opracowywaniu projektu herbu, nie można było wziąć pod uwagę historycznych symboli, których po prostu nie było. Dla władz powiatu najbardziej wyraźnym atutem stała się postać św. Maksymiliana Kolbego¹⁸. Tak przyjęte godło spełnia podwójną funkcję. Po pierwsze, promuje powiat, po drugie – święty roztacza opiekę na powiatem i jego mieszkańcami¹⁹.

Z kolei herb Teresina podzielony jest na dwa pola poziome. W polu dolnym, szerszym, barwy zielonej znajduje się złota stylizowana sygła T, która jest pierwszą literą nazwy gminy. Interesujące nas symbole związane ze św. Maksymilianem Kolbem znajdują się w głowicy (węższy pas w górnej części tarczy), a są nimi dwie korony złota i czerwona umieszczone w srebrnym polu. W opisie herbu czytamy: „Korony są związane z założycielem klasztoru w Niepokalanowie – ojcem Maksymilianem Maria Kolbe. W czasie widzenia Matki Boskiej dostał on do wyboru dwie korony symbolizujące dalsze jego życie: złota – chwałę, czerwona – męczeństwo. Ojciec Kolbe wybrał obydwie. Życie w pełni potwierdziło ten wybór”²⁰. Wybór takiego herbu dla Teresina potwierdziła Rada Gminy uchwałą w 1994 r.²¹.

Motyw związany z działalnością misyjną św. Otto z Babmergu przedstawiono w herbie zachodniopomorskiej gminy Karnice. Widzimy zatem w polu zielonym studnię kamienną z krzyżem barwy złotej i dwa stojące na niej srebrne żurawie zwrócone głowami do siebie²². Najbardziej interesująca jest tu oczywiście studnia. Według dziewiętnastowiecznych niemieckich historyków – Haaga i Klempina – opierających się na źródłach o XIV i XV-wiecznym rodowodzie miejscem postoju, w którym Otto udzielał chrztu Pomorzanom była miejscowość Cerkwice (obecnie jest to wieś Cerkwica, leżąca na terenie gminy Karnice). I właśnie badania tychże

¹⁷ www.powiaty.com.pl/zdunskawola

¹⁸ Uchwała Nr XXVII/105/2000 Rady Powiatu Zduńskowolskiego z 24 listopada 2000 r., w sprawie ustanowienia Herbu Powiatu Zduńskowolskiego.

¹⁹ P. Gołdyn, *Święci franciszkańscy w polskiej heraldyce samorządowej*, „Lignum Vitae” 2003, t. 4, s. 251–260.

²⁰ www.teresin.home.pl/index.php3?id=herb

²¹ P. Gołdyn, *Święty Maksymilian Kolbe w heraldyce*, „Rycerz Niepokalanej” 2002, nr 7–8, s. 222–223.

²² Uchwała Nr XXXII/238/2001 Rady Gminy w Karnicach z 20 grudnia 2001 r., w sprawie ustanowienia herbu i flagi Gminy Karnice.

historyków budowniczym studzienki upamiętniającej misję biskupa z Bambergii umożliwiły umieszczenie na niej daty 1125. Przy czym współcześni historycy widzą raczej miejsce postoju w miejscowości Kłodków na Regą, motywując swoją hipotezę brakiem rzeki w Cerkwicy²³. Pozostawiając spory historyczne na boku, trzeba zauważyć, że w świadomości mieszkańców gminy Karnice – Cerkwica stanowi miejsce szczególne, jako teren misyjnej działalności św. Ottona, dlatego właśnie ten element – czyli studnia – stał się godłem gminy²⁴.

Kult Pięciu Braci Męczenników przeniósł na tarczę herbową Kazimierz Biskupi. Nie są znane pieczęcie pochodzące z okresu lokacji miasta. Wyobrażenie Pięciu Braci Męczenników występuje na pieczęciach z 1604 r., czyli z okresu, w którym nastąpił renesans kultu pierwszych polskich kamedułów. Przedstawia ona męczenników w układzie 2 i 3, trzymających w rękach palmy męczeństwa lub miecze. Legenda w otoku brzmi: SIGILLVM OPPIDI KAZIMIERZ 1604²⁵. Także współcześnie Kazimierz Biskupi, jako gmina nadal z dumą manifestuje w herbie Kult Pięciu Braci Męczenników²⁶. Widzimy ich w błękitnym polu tarczy, odzianych w białe szaty²⁷.

Postać bł. Salomei pojawia się we współczesnej wersji herbu Skąły. Wyobraża on czerwony mur ceglany, na którym stoją trzy blankowane baszty o pojedynczych, czarnych otworach okiennych. U dołu, w murze otwór bramny, a w nim stojąca postać bł. Salomei, odzianej w czarny habit, trzymającej w prawym ręku krzyż²⁸. Wizerunek taki nie ma podstaw sfragistycznych²⁹. Przyczyn występowania bł. Salomei w herbie Skąły należy upatrywać w jej ścisłym związku z tym miastem, a także z faktem przyczynienia się do jego powstania³⁰. Można również przypuszczać, że jest to w pewnym sensie nawiązanie czy wykorzystanie motywów występujących na pieczęciach klasztoru pań klarysek, który istniał w Skale³¹.

Postać św. Stanisława w herbach najczęściej wyobraża się jako patrona kościoła parafialnego miejscowego lub leżącego np. na terenie gminy. Wizerunki te są zróżnicowane ikonograficznie. Zawsze jednak przedstawiają świętego w stroju pontyfikalnym. Pojawia się zarówno w herbach gmin wiejskich, jak miejskich.

²³ L. Puzdrowski, *Studzienka św. Ottona*, „Biuletyn Karnicki” 2001, kwiecień.

²⁴ P. Gołdyn, *Pierwsi misjonarze polski i ich kult w heraldyce*, „Ecclesia. Z dziejów Wielkopolski” 2004, t. 2, w druku.

²⁵ W. Witte, *Pieczęcie miast dawnej Polski*, Kraków 1905, s. 109–110.

²⁶ Uchwała Nr XIII/104/98 Rady Gminy Kazimierz Biskupi z dnia 16 lipca 1999 r., w sprawie Statutu Gminy Kazimierz Biskupi.

²⁷ P. Gołdyn, *Herb Kazimierza Biskupiego wyrazem kultu Pięciu Braci Męczenników*, w: *Na marginesie historii*, red. P. Gołdyn, Konin 2003, s. 31–33.

²⁸ *Herby miast polskich*, CD-ROM, Świecie 2000.

²⁹ H. Seroka, *Herby miast małopolskich XIV–XVIII w.*, Warszawa 2002, s. 262–263.

³⁰ J. Kwiatek, T. Lijewski, *Leksykon miast polskich*, Warszawa 1998, s. 776–777.

³¹ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899, s. 108–109, 113.

I tak np. w herbie Łądku towarzyszą mu dwie sygły „S”³², w herbie Raby Wyżnej wskrzesza Piotrowina³³, a w herbie Nowinki, ukazane jest jego popiersie, a towarzysztwa „dotrzymuje” mu św. Józef³⁴. Również w półpostaci wyobrażony jest w herbie Solca Kujawskiego³⁵.

Z kolei w herbie Brześcia Kujawskiego Stanisławowi towarzyszy św. Piotr. Warto zatrzymać się na chwilę nad tym herbem. Otóż interesujące są motywy umieszczenia świętego biskupa krakowskiego w herbie tegoż miasta. Istnieje hipoteza, iż święty ten symbolizuje ideę zjednoczenia Polski, której patronuje. Patronat ten wynikał z legendy o cudownym zrośnięciu się porąbanych części ciała męczennika. Proces zjednoczenia Polski podjęty przez Leszka Czarnego, zakończony został w 1320 r. koronacją Władysława Łokietka. W tym procesie aktywnie stał się Brześć Kujawski, który stał się stolicą niewielkiego księstwa kujawskiego, należącego właśnie do Łokietka. Dlatego symbolika ta pojawiła się w herbie. Dopiero później Stanisława uczyniono patronem miejscowego kościoła³⁶.

Natomiast pojawienie się Stanisława w herbie Sławkowa związane jest z przejściem miejscowości na własność biskupstwa krakowskiego. Tu również wyobrażony jest w scenie wskrzeszenia Piotrowina³⁷.

Wyobrażenie bł. Władysława występuje w herbie jego rodzinnej miejscowości – Gielniowa. M. Gumowski wspomina o XVIII-wiecznej pieczęci wyobrażającej Władysława w postawie stojącej, w habicie z jakimś przedmiotem w lewej dłoni. Legenda pieczęci informuje: SIGILLVM OPPIDI GIELNOVIENSIS. Tenże autor daje również opis projektu herbu, jaki znalazł się w *Albumie heroldii*. Przedstawiał on bł. Władysława w czerwonym polu tarczy, ubranego w brązowy habit ze srebrnym (białym) sznurem i złotą aureolą. W jednym ręku trzyma dyscyplinę, w drugim figurę Chrystusa³⁸. Herb ten różni się pod względem kolorów i atrybutów od zamieszczonego w dziele *Miasta polskie w tysiącleciu* i od tego, jakiego używa dziś Gielniów, jako gmina. Wspomniany herb przedstawia w zło-

³² P. Gołdyn, *Heraldyka samorządowa powiatu słupeckiego*, w: *Ziemia Słupecka naszą Małą Ojczyzną*, red. J. Wąsowicz, Słupca 2002, s. 63–70.

³³ Uchwała Nr XLIII/288/2002 Rady Gminy w Raby Wyżnej z 19 marca 2002 roku, w sprawie: przyjęcia herbu, flagi i pieczęci Gminy Raba Wyżna.

³⁴ Uchwała Nr XXXVIII/190/97 Rady Gminy w Nowince z 28 lipca 1997 r., w sprawie ustalenia herbu Gminy Nowinka.

³⁵ B. Białecki, A. Domanowski, *Pieczęcie i herb Solca Kujawskiego. Zarys historyczny*, Solec Kujawski 2000.

³⁶ P. Bokota, *Herby Brześcia Kujawskiego*, cz. 1, „Życie Kulturalne Brześcia Kujawskiego” 1997, nr 1, s. 5.

³⁷ H. Seroka, dz.cyt., s. 233.

³⁸ Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, M. Gumowski, Kartoteka pieczęci i herbów miejskich w układzie alfabetycznym zawierająca szkic pieczęci, jej opis oraz różne notatki, sygn. 1484.

tym polu św. Władysława w czarnym habicie ze srebrnym (białym) sznurem. W ręku lewym trzyma zieloną palmę, a w prawym złote kadzidło³⁹.

Wojciech to szczególnie ważny święty dla Polski, było to już niejednokrotnie podejmowane było w różnych publikacjach i dywagacjach naukowych. Odbicie tej rzeczywistości znajduje swój wyraz w heraldyce. Wizerunek świętego oraz jego atrybuty znajdujemy w herbach kilku samorządów wszystkich szczebli. Herb gminy Bobowo prezentuje się następująco: w tarczy dwudzielnej w słup, w polu prawym błękitnym postać św. Wojciecha w stroju pontyfikalnym, trzymający w ręku prawym złoty krzyż, a w ręku lewym złoty pastorał i wiosło – atrybut swej męczeńskiej śmierci. W polu lewym, barwy zielonej górą wyobrażona jest sygła „B”, nawiązująca do nazwy gminy, dołem dwa złote kłosa o osiemnastu ziarnach, nawiązujące do rolniczego charakteru Bobowa i okolic⁴⁰. Wyobrazenie św. Wojciecha w herbie Bobowa tłumaczyć możemy dwojako. Po pierwsze, mamy do czynienia z odzwierciedleniem relacji występujących między patronem kościoła a mieszkańcami. Święty stał się niejako duchowym obrońcą gminy⁴¹. Po drugie, według legendy, poprzez tereny należące współcześnie do gminy, miał przebiegać wodny szlak podróży Wojciecha z Gniezna do Gdańska w 997 r. i jego rzekomym pobycie w tym miejscu⁴². Mamy więc do czynienia z odbiciem rozprzestrzeniającego się kultu św. Wojciecha w danym regionie.

W leżącej nieopodal Skierniewic gminie Maków jest kościół, którego patronem jest św. Wojciech. Ten fakt miał decydujący wpływ na wyobrazenie herbu gminy, który przedstawia w zielonym polu tarczy umieszczone w rozstrój atrybuty św. Wojciecha – krzyż patriarchalny, włócznia i wiosło, na nich zaś pośrodku pola usytuowana jest mała tarcza barwy błękitnej ze srebrnym skrajem i stylizowaną syglą „m”⁴³.

Atrybuty św. Wojciecha znalazły się również w herbie gminy Sadki, leżącej w powiecie nakielskim, która miała być rzekomym miejscem postoju orszaku przewożącego zwłoki świętego z Gaju do Gniezna. Herb wyobraża złotą koronę wzorowaną na koronie Bolesława Chrobrego, według pocztu królów polskich Jana Matejki, która ma symbolizować historyczną przynależność miejscowości do dóbr królewskich. Pod koroną umieszczone są skrzyżowane ze sobą pastorał i wiosło. Pierwszy element stanowi właśnie atrybut św. Wojciecha, a dokładniej rzecz ujmując jego biskupiej władzy; drugi stanowi element herbu Łódzia, którym

³⁹ *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, tab. XXVIII.

⁴⁰ B. Możejko, B. Śliwiński, *Herby miast, gmin i powiatów województwa pomorskiego*, t. 2, Malbork 2004; Uchwała nr XIX/20/96 Rady Gminy w Bobowie z 30 września 1996 r., w sprawie herbu Gminy Bobowo.

⁴¹ M. Adamczewski, *Heraldyka miast wielkopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2000, s. 298.

⁴² B. Możejko, B. Śliwiński, dz.cyt.

⁴³ Uchwała Nr XXVII/142/97 Rady Gminy Maków z 14 listopada 1997 r., w sprawie ustanowienia herbu i pieczęci urzędowych oraz flagi z herbem i barw gminy Maków.

się posługiwali Bnińscy, właściciele pobliskiego Samostrzela i fundatorzy kościoła w Sadkach. Poniżej wyobrażone jest czerwone jabłko, jako symbol obfitości znajdujących się sadów w Sadkach i okolicy. Pole tarczy barwy zielonej⁴⁴.

Jeszcze inaczej upamiętniono św. Wojciecha w herbie gminy Stegna. Komisja konkursowa wybrała herb przedstawiający „w polu błękitnym rycerza w hełmie i kolczudze srebrnej, w tunice czerwonej wspartego na mieczu srebrnym z rękojeścią złotą w łodzi złotej z takim masztem i olinowaniem, o żaglu białym, z tarczą czerwoną z Orłem Białym na biało-błękitnej fali”⁴⁵. Według opisu herbu stylizowana łódź nawiązuje do łodzi św. Wojciecha, natomiast rycerz do towarzyszącej mu eskorty. Motyw symbolizujący św. Wojciecha znalazł się w herbie gminy na wyraźną prośbę radnych, którzy znaleźli umotywowanie tego faktu. Po pierwsze, prace nad herbem podjęto w 1997, czyli w okresie obchodów tysiąclecia męczeńskiej śmierci biskupa Wojciecha. Po drugie, istnieje hipoteza, według której święty musiał przepływać wzdłuż morskich wybrzeży Mierzei Wiślanej (a więc przez tereny dzisiejszej gminy Stegna), skoro poniósł śmierć na Sambii⁴⁶.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, w herbie Mławy obok św. Wojciecha, który od kilku wieków funkcjonował na pieczęciach miasta, z przerwą spowodowaną zaborami, pojawiła się następująca legenda: A. O. R. P. S. M. – ADALBERTUS ORATOR REGNI POLONIA SANCTUS MARTYR, czyli Wojciech Orędownik Królestwa Polskiego Święty Męczennik⁴⁷. W okresie III Rzeczypospolitej miasto nadal używa herbu ze św. Wojciechem, który wygląda następująco: w środku tarczy postać św. Wojciecha w biskupich szatach – ornacie koloru czerwonego, z mitrą na głowie. W prawym ręku biskupa wiosło, w lewym krzyż. Obok biskupa dwie czerwone wieże zwieńczone krzyżami. Przy wieżach napis taki, jak na herbie z dwudziestolecia międzywojennego – A. O. R. P. S. M. U dołu wieże połączone łukiem symbolizującą rzekę⁴⁸. Święty Wojciech występuje tu jako patron miejscowego kościoła.

Radzionków już jako gmina w XIX w., a według M. Gumowskiego już w XVIII w., posługiwał się herbem z wyobrażeniem św. Wojciecha, a wynikało to z faktu, iż kościół wybudowany w XVI w. w Radzionkowie nosił wezwanie tegoż świętego⁴⁹. Obecnie Radzionków jako miasto posługuje się herbem będącym w użyciu od połowy XIX w. Barwy są następujące: św. Wojciech w srebrnych sza-

⁴⁴ Uchwała Nr XXVI/39/97 Rady Gminy Sadki z 26 listopada 1997 r., w sprawie uchwalenia herbu Gminy Sadki.

⁴⁵ B. Możejko, B. Śliwiński, dz.cyt.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ K. Tański, *Miasta posiadające w herbie Świętego Wojciecha*, w: *Studia i materiały do dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej*, t. IV, red. K. Tański, Mława 1998, s. 123–126.

⁴⁸ Uchwała Nr XXIX/211/92 Rady Miejskiej w Mławie z 15 września 1992 r., w sprawie herbu gminy; Herby miast polskich, CD-ROM.

⁴⁹ M. Kaganiec, *Herby i pieczęcie miast górnośląskich*, z.1, s. 38–44; M. Gumowski, *Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego*, Katowice 1939, s. 233.

tach pontyfikalnych z czerwonymi dodatkami stoi na srebrnym obłoku. Głowę jego nakrywa srebrna mitra ze złotymi obszyciami. W ręku prawym wiosło, w ręku lewym krzyż patriarszy. Oba atrybuty koloru złotego. Pole tarczy błękitne⁵⁰.

Trudno doszukać się genezy i przyczyn takiego wyobrażenia w pieczęci i herbie Serocka, który przedstawia w błękitnym polu tarczy postać biskupa odzianego w srebrną albę i złoty ornat, na głowie złota mitra, w prawym ręku takież pastorał o krzywaśni skierowanej na zewnątrz. Po bokach sygły S(anctus) A(dalbertus)⁵¹.

Na obecność św. Wojciecha w herbie Trzemeszna wskazywać mogą dwa źródła. Pierwsze z nich to wezwanie kościoła, w którym umieszczone były relikwie świętego. Drugim źródłem mogą być pieczęcie klasztorne kanoników regularnych, właścicieli miasta, pochodzące z XIII i XIV w., wyobrażające biskupa w szatach pontyfikalnych, z pastorałem o krzywaśni do środka w lewym ręku; prawa podniesiona w geście błogosławieństwa⁵². Współczesny herb miasta nawiązuje do historycznych wyobrażeń napieczętnych i przedstawia w niebieskim polu tarczy, półpostać św. Wojciecha w bogatych szatach pontyfikalnych koloru srebrnego ze złotymi dodatkami i z mitrą na głowie, którą otacza złoty krąg aureoli. Święty trzyma w prawym ręku podwójny, złoty krzyż, w lewym dwie złote włócznie i złote wiosło⁵³.

Herbem powiatu łódzkiego (wschodniego) jest: „w czerwonym polu hiszpańskiej tarczy herbowej Święty Wojciech z atrybutami w stroju pontyfikalnym białym z elementami złotego, stojący w złotej łodzi. W polu tarczy herbowej po bokach postaci Świętego dwie heraldyczne lilie koloru srebrnego”⁵⁴. Wybór św. Wojciecha do herbu powiatu łódzkiego podyktowany został względami historycznymi. Otóż powiat łódzki w przeszłości nie tworzył samodzielnej jednostki administracyjnej, a jego ziemie należały do dwóch województw: sieradzkiego i łęczyckiego. Jedynym spójnikiem tego terenu jest jego historyczna przynależność do dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. I właśnie ten fakt wpłynął zasadniczo na umieszczenie św. Wojciecha w herbie powiatu, który wraz z wyobrażonymi obok postaci liliami ma symbolizować arcybiskupstwo gnieźnieńskie⁵⁵.

W herbie powiatu gnieźnieńskiego św. Wojciech został wyobrażony za pomocą jednego ze swych atrybutów – wiosła. Herb przedstawia w polu czerwonym srebrnego orła Przemysła II, na którego piersi widnieje błękitna tarcza, a na niej skrzyżowane wiosło i włócznia barwy złotej. Jak czytamy w uzasadnieniu do uchwały Rady Powiatu: „wykupienie i pochowanie w Gnieźnie ciała świętego, który poniósł męczeńską śmierć, krzewiąc wiarę w Prusach, przyczyniła się do

⁵⁰ Herby miast polskich, CD-ROM.

⁵¹ Tamże.

⁵² M. Adamczewski, dz.cyt., s. 146–147; F. Piekosiński, dz.cyt., s. 340.

⁵³ Herby miast polskich, CD-ROM.

⁵⁴ Uchwała Nr 228/XXXIII/2002 Rady Powiatu Łódzkiego Wschodniego w sprawie ustanowienia herbu powiatu łódzkiego wschodniego.

⁵⁵ Tamże.

ugruntowania wiary katolickiej w Polsce oraz zagwarantowania suwerenności państwa⁵⁶. Trzecim powiatem prezentującym świętego Wojciecha jest powiat mławski, a interpretacja ta jest powiązana z wcześniejszym uzasadnieniem odnośnie do herbu Mławy.

Reasumując powyższe rozważania nad kultem świętych polskich w heraldyce, należy zauważyć, że powyższy materiał nie wyczerpuje tematu do końca. Proces uchwalania herbów samorządowych szczególnie dla gmin i powiatów jeszcze trwa i dopiero po jego zakończeniu pokaże się pełen obraz kultu świętych polskich w herbach samorządów terytorialnych.

THE CULT OF THE POLISH SAINTS IN THE SELF-GOVERNING HERALDRY

Summary

The cult of the Polish Saints takes different forms. One of them is reflected in the images of the Saints on some municipal emblems. It appears to be common in Poland. The article analytically describes these images and gives reasons of their presence in the municipal heraldry.

Nota o Autorze: dr **PIOTR GOŁDYN** – adiunkt przy Katedrze Politologii Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

Słowa kluczowe: herby, Polska, święci, samorząd.

⁵⁶ Uchwała Nr XV/76/2000 Rady Powiatu Gnieźnieńskiego z 27 stycznia 2000 r., w sprawie: przyjęcia herbu, flagi i hejnału Powiatu Gnieźnieńskiego.